

Gliwice 2015-10-08

Dr hab. inż. arch. Klaudiusz Fross

Katedra Teorii, Projektowania i Historii Architektury
Wydział Architektury Politechniki Śląskiej

Ul. Akademicka 7, 44-100 Gliwice
Tel.: 32 237 16 85 (sekretariat Katedry)
Tel.: 504 087 677
E-mail: klaudiusz.fross@polsl.pl, klaudiusz.fross@wp.pl

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

opracowana zgodnie z uchwałą nr 707 Rady Wydziału Budownictwa, Architektury
i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej z dnia 18.12.2014

mgr inż. arch. Marcin Sieradzki:
**„Metamorfozy przestrzeni o charakterze mieszkalnym
w obliczu postępu technologicznego”.**

Informacje wstępne:

Podstawę opracowania recenzji rozprawy doktorskiej stanowi zlecenie Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej z dnia 18.12.2014 oraz 1 egzemplarz monografii w formie zredagowanego, oprawionego „maszynopisu” komputerowego z ilustracjami.

Dysertacja mgr inż. arch. Marcina M. Sieradzkiego pt. „*Metamorfozy przestrzeni o charakterze mieszkalnym w obliczu postępu technologicznego*”, wykonana została pod opieką naukową promotora Pani dr hab. inż. arch. Joanny Olenderek profesora Politechniki Łódzkiej na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej.

Charakterystyka formalna pracy.

Praca przedstawiona została w formie oprawionego wydruku komputerowego formatu A4. Całość liczy 313 stron, w tym 261 stron tekstu właściwego, 6 stron bibliografii zawierającej 62 publikacje książkowe, 11 pozycji czasopism, artykułów, katalogów i poradników oraz 106 stron internetowych. Zgodnie z tytułem dotyczy zagadnień związanych z mieszkalnictwem w powiązaniu z postępowaniem technologicznym. Zawartość merytoryczna pracy składa się z jednej części głównej poprzedzonej wstępem i zakończonej podsumowaniem oraz suplementami (w tym bibliografią).

Praca składa się z 3 rozdziałów, w skład których wchodzi 6 podrozdziałów:

Rozdział I (str. 8-17) – *WSTĘP DO PRACY* liczy 10 stron, obejmuje: *Wprowadzenie do tematu; Założenia ogólne; Wstępną charakterystykę obszaru badań; Tezę pracy; Definicje i etymologie; Podziały.*

Rozdział II (str. 18-263) – *CZĘŚĆ GŁÓWNA – HISTORIA ROZWOJU DOMU I WNĘTRZA*, liczący 246 stron, zawiera 4 podrozdziały, które omawiają zagadnienia:

związane z domami: zachodnio-europejskim od czasów najdawniejszych do pocz. XX wieku, w architekturze końca XIX wieku i w okresie XX wieku na świecie (Europa Zachodnia, Stany Zjednoczone, Japonia), Historia domu ponad tysiąc lat istnienia narodu polskiego.

Rozdział III (str. 264-313) – ZAKOŃCZENIE liczący 49 stron, składa się z 2 części: *Od Autora* i *Suplementy*. Podrozdział *Od Autora* liczący zaledwie 2 strony, jest próbą podsumowania treści pracy i krytycznej refleksji. Drugi podrozdział *Suplementy* stanowi: podziękowania, streszczenia w języku polskim i angielskim, słowniczek, spis fotografii oraz ilustracji, indeks twórców, miejscowości i ważnych pojęć oraz bibliografię.

Ocena wartości naukowej (merytorycznej) pracy – uwagi i wskazówki.

Pracę czyta się z dużym zainteresowaniem doceniając wkład autora w jej powstanie.

Tytuł.

Pierwsze spostrzeżenie Recenzenta to temat: *Metamorfozy*, czy nie jest on zbyt poetycki i wieloznaczny jak na pracę naukową z zakresu nauk technicznych, od której oczekuje się konkretnego i jasnego podejścia, co powinno być także wyrażone w jasnym i jednoznacznym tytule. Bo co rozumiemy poprzez metamorfozy? Czy przekształcenia, zmienność, przemianę ... Słowa tego nie ujęto w słowniku pojęć zawartym na końcu pracy. Tytuł jest też trochę inny niż część główna pracy: *Historia rozwoju domu i wnętrza*, a jak wynika z tezy celem pracy było wskazanie tych momentów w historii mieszkalnictwa (zdaniem autora trzech), w których pojawiły się radykalne zmiany (słowa autora metamorfozy).

Struktura.

Kolejne spojrzenie Recenzenta kierowane jest na spis treści i układ struktury pracy. Uwagę zwraca wielkość rozdziału wniosków końcowych ograniczona do 2 stron (264-265) bez jakiegokolwiek pokusy na graficzne podsumowania w formie tabelarycznej czy np. osi zdarzeń z zaznaczeniem owych trzech okresów metamorfozy. Przecież autor jest architektem, architekt posługuje się nie tylko słowem ale przede wszystkim rysunkiem. Graficzne podsumowania pozwalają na usystematyzowanie wniosków i wykazanie w łatwy i czytelny sposób istoty pracy. Po wnioskach dodano 3,5 strony nazwane: *Przyczyny podjęcia tematu, ocena wkładu do rozwoju wiedzy, krytyczna refleksja*. Przyczyny podjęcia tematu powinny być ujęte na samym początku. Około 2 stron poświęcił Autor na opowieści o genezie podjęcia tematu wymieniając cztery przyczyny – nie jest to właściwe miejsce na te rozważania (wstęp jest właściwym miejscem). Na zakończeniu pracy skupiamy się już wyłącznie na efektach końcowych, nie musimy wracać ponownie do przyczyny. Opisano je w sposób niejasny w kilku zaledwie zdaniach, cyt.: „... Jest to synteza zagadnień dotyczących rozwoju domu i wnętrza oraz człowieka ...”, „... A dodatkowo ukazanie historii założenia i historii rozwoju przestrzeni mieszkalnych w kontekście rozwoju technologicznego jest nowatorskie i świeże w dziedzinie opisywania domów, mieszkań i wnętrza, ...”.

Teza.

Następnie Recenzenta interesuje teza, czy jest ...,czy jest jasna oraz prawidłowo sformułowana. Tezą pracy jest to, że metamorfoza przestrzeni mieszkalnej miała miejsce trzykrotnie:

- w skrócie myślowym Recenzenta: przejście ... domu do pierwotnej formy domu,
- udomowienie domu ..., ze wskazaniem od XVII w.
- technologia domu, ze wskazaniem od ok. 1920 roku.

Pomimo, że Recenzent domyśla się o co chodzi autorowi to można było sformułowania tezy lepiej przemyśleć aby były zgrabniejsze i bardziej przekonujące. Można także dyskutować czy w pierwszym etapie zamieszkania (w szałasach, megaronie, chatkach) również nie dbano o ciepło czy komfort. Gdyby stworzono wspólną tabelę oceny dla wszystkich form zamieszkania od zarania dziejów w kategoriach jakościowych (o czym Recenzent wspomni nieco poniżej w zakresie metodologii badań), czyli w zakresie jakości: technicznej, funkcjonalnej, behawioralnej, ekonomicznej, organizacyjnej wyszło by od razu czy jakość funkcjonalna, techniczna, behawioralna (związana z określeniem autora: ciepło, komfort, prywatność), a także ekonomiczna nie pojawiały się dużo wcześniej niż dopiero w XVIII wieku jak stwierdzono w drugim punkcie tezy (metamorfoza druga). Także rozwiązania techniczne jak woda, kanalizacja, czy ogrzewanie pojawiały się w różnych przykładach już w starożytności czy średniowieczu ...a nie dopiero w 1920 roku, tylko poziom technologiczny był niższy, ale na pewno można stwierdzić, że zawsze stosowano rozwiązania najnowocześniejsze i aktualnie dostępne oraz uzasadnione ekonomicznie dla danych grup społecznych. Przecież sam Autor wskazuje, że w domu Olit z 432 r. p.n.e. jest łazienka, a w opisywanym domu hellenistycznym z II w p.n.e. cyt: „ ... Nowatorskim rozwiązaniem była także kuchnia oraz piwnica, w której znajdowały się pomieszczenia gospodarcze i toaleta ...” (str. 22). Inny przykład domu włoskiego z XII do XIV wieku (str. 29) posiada w zakresie swojej kubatury własną studnię - była to instalacja wodna. A jak wiele domów wiejskich „przedwojennych” (pocz. XX w) miało łazienkę w ramach domu? Funkcjonowały głównie „wychodki” budowane na zewnątrz lub miejsce w oborze. Przecież łazienki na polskiej wsi pojawiły się dopiero w ostatnich 30 latach. Osobiście znam przykłady pierwszych łazienek z wanną, toaletą, prysznicem, wentylacją, kafelkami, itp. wprowadzonych do domów na wsi po roku 2000 jako pierwszych w życiu danej osoby czy rodziny. A gdyby to porównać do niektórych rozwiązań ze starożytności, to która cywilizacja by wygrała i przy jakich możliwościach technicznych. To jak to jest ? ... Gdyby możliwości techniczne uzyskane w XX wieku były znane wcześniej, to na pewno by z nich skorzystano. Przecież do dzisiaj zachwycamy się poziomem technologicznym wielu cywilizacji. Gdyby wtedy w Starożytnej Grecji dostępne były kuchnie indukcyjne to gwarantuję, że były by zainstalowane w wielu domach, a gdyby ich nie wymyślono do tej pory to byśmy ich również w domach dzisiaj nie mieli. Chodzi o to, że trudno jest jednoznacznie powiedzieć od, którego momentu starano się tworzyć domy i mieszkania „komfortowe”, osobiście uważam, że od samego początku to staranie było widoczne. Moje powyższe spostrzeżenia były miejscami trochę satyryczne, ale od badacza oczekuje się dogłębnego rozeznania tematu, całościowego rozumowania ale i umocowanego w faktach i dowodach naukowych, nie pomijanie faktów niewygodnych oraz nie naciągania ich do własnych tez. Aby nie można było ich zbyt łatwo podważyć. Bo albo posługujemy się hipotezami i tworzymy spekulacje albo znamy fakty.

Stan badań.

Następnie Recenzent poszukuje ważnej części jaką jest stan badań, odniesienie się do literatury z zakresu podjętego tematu. Jest to analiza zakresu wiedzy opisywana w literaturze krajowej i zagranicznej, w tym w pracach doktorskich, habilitacyjnych czy książkach profesorskich. Nie wiemy nic o tym, ponieważ Autor pominął ten zakres, nie określił czy jego materiał jest uzupełnieniem brakującej luki w piśmiennictwie, co stanowi o wartości pracy, czy jest może powieleniem oczywistej wiedzy powszechnie opisywanej. Np. interesująca i podobna w pomysłach oraz bliska tematycznie jest wydana ostatnio przez Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej monografia habilitacyjna Przemysława Nowakowskiego: *Ergonomia pracy i zwyczaje kulinarne w kuchniach domowych*, którą miałem okazję recenzować (recenzja wydawnicza). W pracy tej przedstawiono w ujęciu historycznym wszystkie przemiany dokonujące się w obiektach mieszkalnych wraz

z postępowaniem technicznym i kulturą społeczną, ze szczególnym uwzględnieniem przełomowych wynalazków technologicznych.

Metodologia badań.

Kolejne spojrzenie recenzenta kierowane jest na przyjętą metodologię pracy i na poszukiwanie jej zarysu we wstępnej części opracowania. Czyli sposób przeprowadzania badań, sposób doboru przypadków badań i analiz itp. Tutaj następuje zupełny brak. Nie opisano jakie metody badawcze i dlaczego będą zastosowane. A przecież w zakresie tematu pracy możliwe były:

- badania literaturowe przykładów, w tym analizy porównawcze – które autor wykonał,
- badania własne na obiektach (In-situ) - oceny środowiska zbudowanego (istniejącego), w formie pełnych badań jakościowych w zakresie jakości: technicznej, funkcjonalnej, behawioralnej, ekonomicznej, organizacyjnej lub ukierunkowane na dany problem czy zagadnienie,
- badania obserwacyjne sposobu użytkowania i zachowań użytkowników,
- badania dokumentacji projektowych,
- analizy własnych projektów i realizacji, itp.

Również pomocne mogły być:

- wywiady z użytkownikami, właścicielami, zarządcami obiektów mieszkalnych, lub - badania ankietowe, potwierdzające np. rozumienie czy potwierdzenie założeń tezy w zakresie trzeciej metamorfozy.

Pytanie o to czy autor ma własne doświadczenia w projektowaniu przestrzeni mieszkalnych, własne projekty i realizacje, jeżeli tak to dlaczego ich nie ujął i się do nich nie ustosunkował. Jak wynika z tekstu Autor ma doświadczenia projektowe ...?

Ważne rozdziały.

Cenne są szczególnie rozdziały: 1.1.5. dotyczący definicji i etymologii; najobszerniejsza część pracy część II – 2. Część główna – Historia rozwoju domu i wnętrza. W pracy badawczej także ważne jest dokładne określenie badacza czy grupy badawczej oraz sposobu doboru i segregacji obiektów badań jako przykładów reprezentatywnych. W tekście następuje pomieszczenie, wprowadzanie przykładów mało związanych z tematem ... Co mają wspólnego z tematem lub wnoszą do pracy przykłady gmachu Pałacu Sprawiedliwości czy Reichstagu (fot. 2.1-60/61 str. 80). Wpłatanie są także hotele jak Hotel Tassel (zamieszkanie czasowe) (fot. 2.1-59 str. 75). Zamieszkanie czasowe różni się od stałego. W klasyfikacji, typologii mieszkalnictwa cały czas autor miesza domy i mieszkania, czasami wstawiane są obiekty użyteczności publicznej, urzędy czy biura (dlaczego?) jest jednak różnica w porównywaniu ich ze sobą. Naukowiec musi być precyzyjny. Należało by w ujęciu historycznym równolegle oceniać i wzajemnie porównywać domy dla różnych grup społecznych, które występowały zawsze do dnia dzisiejszego: mieszkania biednych (socjalne), średniej grupy, bogatych (pałace, zamki, rezydencje) i ewentualnie obiekty specjalne (np. domy seniora, hotele itp.). Praca była by cenniejsza gdyby domu w analizach historycznych nie traktować ogólnie mieszając przykłady, ale systematyzując na typy np.: jednorodzinne, wielorodzinne, rezydencjonalne, socjalne (w tym domy seniora), zamieszkania czasowego (hotele). Dobrze także, że pojawiło się uzupełnienie w postaci rozdziału 3.2.4. Słowniczek pojęć. Ale jak już wspomniano nie ujęto w nim terminu zasadniczego dla pracy jak metamorfoza. Ale niewłaściwe są skrótowe sformułowania w nazewnictwie rozdziałów np.:

1.1.6 Podziały, 2.1.1. Od autora, 3.1. Od autora ...?

Odstawowe elementy struktury pracy doktorskiej.

Typowe elementy strukturalne rozprawy doktorskiej (zawsze uwidocznione w spisie treści) powinny obejmować: Wstęp (krótkie wprowadzenie do podjętej problematyki badawczej); Krytyczny przegląd aktualnego stanu wiedzy (stan badań, literatury, poglądów); Hipotezy i cele pracy; Organizacja badań własnych (wybrana metodologia badań); Realizacja badań i opracowanie wyników; Wnioski końcowe; Bibliografia; Uzupełnienia (suplement i ewentualne załączniki).

Jak wyżej wskazano Doktorant pomija niektóre elementy pracy naukowej jaką jest doktorat.

Ważne stwierdzenia.

Nie zgadzam się ze stwierdzeniem (str. 12), że dom się nie zmieniał, ponieważ sama istota domu była od zarania taka sama, ... to skoro tak uważamy, to po co podejmować taki temat. Może zaprzeczamy samemu sobie, przecież określono trzy znaczące metamorfozy typów. Jednak na przestrzeni wieków pojawiały się istotne zmiany w układach domów i mieszkań wraz z postępem technologicznym, panującą modą czy aktualnymi oczekiwaniami użytkowników (w tym klientów). Wybrane najprostsze elementy zmieniające się to np.: kuchnia ze spiżarnią i bez, garaż na samochody, balkon czy oranżeria, WC na dworze, wspólne na półpiętrze, łazienka, łazienka z WC, WC oddzielne, sypialnia z własną garderobą i łazienką, kuchnia z jadalnią, wiatrołap, pomieszczenia dla służby, jedna izba dla wszystkich, oddzielne pokoje własne mieszkańców. Znaczący wpływ na plan mieszkania czy domu miały udogodnienia pojawiające się w różnych okresach, np. pojawienie się: wodociągu, centralnego ogrzewania, lodówki, kuchni gazowej. Są to wszystko drobne zmiany ale nie można tego pomijać i uogólniać. To są różne układy funkcjonalne, ciągłe zmiany rzutów mieszkania oraz domu. Gdyby charakterystyczne typy mieszkalnictwa ujęto w tabeli zbiorczej to można by je wzajemnie porównać oraz zauważyć te oczywiste różnice.

Niezrozumiałe jest także określenie przy fotografiach dopisków: zdjęcie, zdjęcie współczesne, fotografia współczesna, zdjęcie archiwalne - podano źródła, natomiast nie podano autorów zdjęć, czy chociaż jedną fotografię w pracy (ze 103 szt.) wykonał Autor, czy wszystkie ściągnięto z Internetu. Brak własnych zdjęć uniemożliwia publikację (prawa autorskie, zgoda autorów lub właścicieli).

Podsumowanie ogólne.

Reasumując powyższe, generalnie zebrany materiał jest cenny, a wkład autora w jego zebranie i rozeznanie duży Dlatego Recenzent uważa, że praca wypełniająca niedostatki polskiej literatury naukowej, a podjęte zagadnienie wydaje się być interesujące. Jednak w pracy naukowej należy większą uwagę zwrócić na: metodologię, staranność doboru zakresu i obiektów badań, usystematyzowanie, uporządkowanie materiału, precyzje sformułowań, wreszcie na końcu uwypuklenie bezspornego wkładu własnego, efektów pracy w postaci: wzoru, przepisu, definicji, schematu, tabeli zawierających własne wnioski końcowe i podsumowania. Czyli pracę powinno charakteryzować uporządkowanie i logika w rozumieniu naukowym.

Podsumowanie opinii Recenzenta - Wniosek końcowy.

Reasumując ogólna opinia, pomimo wniesionych licznych i dotkliwych uwag jest umiarkowanie pozytywna.

Założona a priori forma podejścia do pracy, sprawia, że Doktorant zbyt często obraca się w kręgu tzw. wiedzy powszechnej, nie wynikając w szczególności przyczyn powstania omawianego zjawiska przestrzennego, ekonomicznego i społecznego. Powierzchniowość

... Brak podejścia badawczego ... A takiego spojrzenia oczekuje się po doktoracie. Braki w rozeznaniu wiedzy z zakresu tematu czy przyjętej metodologii oraz liczne niejasności w tym w sformułowaniu tezy, porządkowaniu omawianych elementów sprawia wrażenie rozprawy chaotycznej w treści, a wobec autora występuje wrażenie małego zrozumienia omawianego problemu. Praca powinna być logiczna, treściwa i bardziej uporządkowana. Także powinna zawierać czytelny tytuł, jasno sformułowane cele, zrozumiałą tezę, określoną metodologię, opis przeprowadzonych badań. Recenzent nie powinien ani na chwilę się zastanawiać nad celem czy sensem pracy. Powinien zostać raczej wciągnięty w naukową dyskusję nad tematem.

Niemniej w pracy odnaleźć można interesujący zasób wiedzy i problemów.

Praca może stać się zbiorem wiedzy o przestrzeniach mieszkalnych ważnym dla dalszego rozwoju naukowego autora, pod warunkiem, zrozumienia oraz porad Recenzenta. Tym bardziej, że podjęty temat wart jest kontynuacji.

Poza wymienionymi uwagami główna refleksja dotyczy braku dyscypliny w metodologii pracy, która pozwoliła by właściwie dobrać przykłady do badań, odpowiednio je grupować oraz dokonać zbiorczych podsumowań.

Pomimo zastrzeżeń stwierdzam, że praca posiada wydźwięk pozytywny.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe uwarunkowania wyrażam pozytywną opinię na temat dalszej procedury przewodu doktorskiego Pana mgr inż. arch. Marcina Sieradzkiego pt. „*Metamorfozy przestrzeni o charakterze mieszkalnym w obliczu postępu technologicznego*” odpowiada warunkom zamieszczonym w Ustawie o stopniach i tytule naukowym z 2003 roku wraz z późniejszymi zmianami i poprawkami.

Recenzent usprawiedliwia dość długi okres wyczekiwania na opinię, ale okres ten był potrzebny i w rezultacie spowodował bardziej wyrozumiałe podejście do przedstawionej pracy doktorskiej oraz oceny jej zawartości, a co za tym idzie złagodzenia pierwszego osądu pracy.

Gliwice, recenzję zakończono dnia 8 października roku 2015.

Dr hab. inż. arch. Klaudiusz Fross

